

Z narodzenia Pana

Zakopower

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły.
Radość ludzi wszędy płynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzów, co paśli pod borem woły!

Co się dzieje, co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dzieje?

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
Dumają pasterze w takim widoku.
Každy pyta, co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dzieje,
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary, co z sobą wzięli.

Co się dzieje, co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dzieje?